



Amputacja łapki

Zosia to młodziutka, drobna, czarna kotka. Przybłąkała się w sierpniu z uszkodzoną łapką. Nasz sąsiad, Pan Kazimierz nakarmił ją raz, potem drugi i kolejny. Kociak się przyzwyczaił, a i Pan Kazimierz ma towarzysza życia... Odwiedzając kolejny raz Pana Kazimierza (to starszy, 85letni człowiek, chory, robimy mu...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/z88rb9>

